

Debata o lasach

Nie ma rozsądnej alternatywy dla obecnej formy organizacyjno-prawnej Lasów Państwowych. LP są kluczem do zrównoważonego rozwoju terenów nieurbanizowanych – to główne wnioski z debaty, która odbyła się 8 grudnia.

DEBATĘ „LASY PAŃSTWOWE KLUCZEM DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU TERENÓW NIEZURBANIZOWANYCH” ZORGANIZOWAŁY MINISTERSTWO ŚRODOWISKA I LASY PAŃSTWOWE, we współpracy z Wyższą Szkołą Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Spotkanie odbyło się w siedzibie IBL w Sękocinie Starym.

– Zrównoważony rozwój w gospodarce leśnej to wyzwanie naszych czasów, bo pozwala zachować środowisko naturalne dla przyszłych pokoleń – napisał marszałek Sejmu Marek Kuchciński w liście skierowanym do uczestników debaty. Dodał, że Lasy Państwowe, wypełniając od ponad 90 lat powierzoną im misję, zapewniają realizację funkcji ekologicznych, społecznych i produkcyjnych przez lasy. Dzięki swoim działaniom wpływają na rozwój poszczególnych regionów i całego kraju.

LEŚNICTWO, ROLNICTWO, ŁOWIECTWO

Otwierając spotkanie, minister środowiska Jan Szyszko podkreślał wpływ LP na polską gospodarkę, a także wskazywał na konieczność współdziałania sektorów leśnego i rolniczego. Mówił, że zrównoważony rozwój to nic innego jak wzrost gospodarczy powiązany z racjonalnym użytkowaniem zasobów przyrodniczych. Nieodłącznie jest z tym związana teza zakładająca, że to człowiek jest podmiotem takiego rozwoju, a więc ma on prawo, a nawet obowiązek użytkowania zasobów przyrodniczych. Druga teza mówi, że żadna z tych działalności nie musi pogarszać stanu zasobów przyrodniczych. Jest wręcz odwrotnie – mogą być naprawiane te błędy, które zostały popełnione w przeszłości.

– Lasy Państwowe są wzorem dla zrównoważonego rozwoju zarówno w Polsce, jak i na świecie. Dzięki polskiej kulturze i tradycji leśnej mamy coraz więcej lasów i coraz więcej drewna. Lasy Państwowe były i są nadal stymulatorem rozwoju terenów wiejskich. Mimo prowadzonej po II wojnie światowej gospodarki surowcowej nie straciliśmy żadnych unikatowych gatunków, które już dawno zniknęły w Europie Zachodniej. To wielkie bogactwo to również zasługa prowadzonego tradycyjnie polskiego rolnictwa. Możemy mówić o koncepcji zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich, a także ochronie różnorodności biologicznej tylko dzięki współdziałaniu tradycyjnego leśnictwa i tradycyjnego rolnictwa – podkreślał minister. Wspomniał też, że ważnym elementem łączącym te dwa ekosystemy, czyli las i pole, jest polski model łowiectwa. W Polskim Związku Łowieckim zrzeszonych jest ponad 120 tys. myśliwych, którzy dbają o zasoby przyrodnicze, regulują stan zwierzyny i płacą za szkody łowieckie, nie obciążając tym budżetu państwa.

Kolejnym elementem sprzężenia wsi z lasem jest promocja budownictwa drewnianego i drewna energetycznego. To droga do samowystarczalności lokalnych wspólnot. – Mamy szansę wykorzystać ten potencjał, ale będzie to możliwe, gdy zostanie zachowany dotychczasowy sposób prowadzenia gospodarki leśnej – podkreślał minister Szyszko.

NIEZMIENNY STATUS LP

By tak się stało, status LP musi pozostać niezmienny. Dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski podkreślał, że jest on dobrze dostosowany do realizacji misji, która została wskazana w ustawie o lasach. Jest nią zarówno kształtowanie bezpieczeństwa ekologicznego w wymiarze

lokalnym, jak i globalnym przez ochronę i wzrost różnorodności biologicznej, a także związane z tym retencjonowanie gazów cieplarnianych oraz dostarczanie drewna, materialne i niematerialne świadczenia dla obywateli, takie jak możliwość zbioru grzybów i jagód, rekreacji czy udostępnianie lasów do badań.

Lasy są własnością całego społeczeństwa, a to, zdaniem dyrektora Tomaszewskiego, przesądza o braku rozsądnej alternatywy dla ich obecnej formy organizacyjno-prawnej. Zgodnie z prawem Lasy Państwowe nie są częścią sektora finansów publicznych, nie wchodzi również w skład administracji rządowej (ostatnio potwierdziła to opinia Państwowej Komisji Wyborczej), a ich przychody ze sprzedaży drewna nie stanowią dochodów państwa. Lasy Państwowe to przedsiębiorca, który nie będąc osobą prawną, ma zdolność prawną i na zasadzie samofinansowania, na własny rachunek i własne ryzyko prowadzi działalność gospodarczą w zakresie gospodarki leśnej. Korzysta przy tym z przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzi zasoby Skarbu Państwa.

Dlatego, jak podkreślił dyrektor generalny LP, segmentacja gospodarki leśnej, wyłączająca sprzedaż drewna z LP, byłaby katastrofą. Obecne rozwiązanie to bardzo elastyczny, rynkowy i konkurencyjny system umożliwiający jak najlepsze dopasowanie reguł do potrzeb branży obejmującej tysiące podmiotów o często sprzecznych interesach. Jego zmiana mogłaby oznaczać marginalizację rodzimych małych i średnich przedsiębiorców oraz pełne otwarcie rynku dla nabywców zagranicznych. Przekształcenie PGL LP w agencję wykonawczą byłoby wywróceniem całego modelu polskiego leśnictwa, który z powodzeniem funkcjonuje i sprawdza się od 90 lat. Poza tym działalność LP dobrze ocenia 86 proc. Polaków.

Trzy lata temu ok. 3 mln obywateli podpisało się pod wnioskiem o referendum, deklarując w ten sposób poparcie dla utrzymania obecnego systemu finansowania i funkcjonowania LP.

Co roku LP z tytułu podatków odprowadzają do budżetu państwa ok. 1,4 mld zł. Dodatkowo w latach 2014–2015 wpłaciły 1,6 mld zł. Poza tym nieodpłatnie realizują pozaprodukcyjne funkcje lasu oraz wspomagają administrację publiczną w wykonywaniu jej zadań. Wartość tych dodatkowych ciężarów publicznych szacowana jest na co najmniej 2 mld zł. W budżecie LP na 2017 r. zaplanowane jest ok. 100 mln zł na przedsięwzięcia wspólne z samorządami dotyczące budowy i remontów dróg lokalnych. W przyszłym roku LP przekażą także 70 mln zł dla parków narodowych oraz 50 mln zł na badania naukowe.

WAŻNE DZIAŁANIA ROZWOJOWE

– Leśnictwo, przemysł drzewny i rolnictwo, współdziałając, mogą stać się kołem zamachowym gospodarki narodowej. Lasy Państwowe muszą stymulować rozwój terenów niezurbanizowanych, przeciwdziałać bezrobociu i tworzyć tam nowe rynki pracy. Temu służą podjęte przez nas projekty rozwojowe – przekonywał dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski.

Spotkanie było okazją do zaprezentowania, a w niektórych przypadkach podsumowania dotychczasowych prac nad działaniami rozwojowymi. Należą do nich zmodernizowane zasady sprzedaży drewna. Dyrektor Tomaszewski podkreślił, że na bieżąco trwają związane z tym konsultacje. Poinformował także, że zaplanowane na 2017 r. pozyskanie w wysokości 40,5 mln m sześć. drewna to rekordowy poziom, który powinien zapewnić wszystkim zainteresowanym dostateczne zaopatrzenie w surowiec. Podkreślił też, że dalsze uznaniowe zwiększenie dostaw surowca dla przemysłu drzewnego nie jest możliwe ze względów przyrodniczych. Nie ma też społecznej zgody na pojawiające się ze strony przemysłu drzewnego lub polityków propozycje pozyskania surowca z drzewostanów przeszłorębnych, a także pomysły, by LP, przygotowując ofertę sprzedaży surowca drzewnego, kierowały się jedynie popytem na drewno. Takie działania byłyby także niezgodne ze zobowiązaniami Polski dotyczącymi polityki klimatycznej, w tym redukcji emisji dwutlenku węgla.



ZDJĘCIE | ARTUR SAWICKI

Tylko dzięki współdziałaniu tradycyjnego leśnictwa i tradycyjnego rolnictwa możemy mówić o koncepcji zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich i ochronie różnorodności biologicznej

Jan Szyszko minister środowiska

Dyrektor Tomaszewski podkreślał, że LP nie faworyzują dużych koncernów, zwłaszcza tych z kapitałem zagranicznym. Jest wręcz odwrotnie – system sprzedaży drewna funkcjonuje tak, by stworzyć jak najlepsze warunki rozwoju małym i średnim zakładom krajowym, których w Portalu Leśno-Drzewnym LP jest zarejestrowanych kilka tysięcy.

Kolejnym działaniem rozwojowym jest wielkoskalowa inwentaryzacja przyrodnicza. Właśnie kończy się jej pierwszy etap i niebawem zostaną ogłoszone wyniki. W przyszłym roku badania będą kontynu-

wane na jednej trzeciej powierzchni lasów należących do LP.

Realizacja kolejnego projektu – leśnych gospodarstw węglowych wiąże się z koniecznością przeprowadzenia badań zmierzających do uzyskania ilościowych informacji dotyczących bilansu węgla w ekosystemach leśnych, przy uwzględnieniu zróżnicowania ich struktury oraz różnych scenariuszy działań gospodarczych.

Następnym działaniem rozwojowym jest wartościowanie nieruchomości leśnych. Projekt zakłada kompleksowe rozwiązanie kwestii procedury określania wartości lasów i innych nieruchomości gruntowych, wchodzących lub mających wejść w skład zasobów zarządzanych przez PGL LP. Pozostałe projekty związane są z funkcjonowaniem zakładów LP o zasięgu regionalnym. Należy do nich np. projekt wydobywania kopaliny potrzebnych do budowy infrastruktury drogowej.

Z kolei głównym celem działania znanego pod nazwą „drewno energetyczne” jest opracowanie i wdrożenie technologii pozyskania energii z biomasy leśnej przy maksymalnym ograniczeniu lub wręcz eliminacji emisji. W związku z tym w 2017 r. w Lasach Państwowych zostanie wyodrębniony sortyment o nazwie drewno energetyczne (800 tys. m sześć.). Będzie on sprzedawany w drodze publicznych negocjacji, na bazie wieloletnich umów na dostawę surowca.

Innym projektem jest budownictwo z drewna. Obejmuje promocję drewna ukierunkowaną na nowoczesne technologie energooszczędne. Ważnym elementem będzie tu wsparcie samorządów przy planowaniu i realizacji inwestycji wspólnych z wykorzystaniem drewna jako podstawowego surowca budowlanego.

Przygotowywane są jeszcze dwa projekty działań rozwojowych. Pierwszym z nich jest Wielki Szlak Leśny, który ma być odpowiedzią na zwiększające się zainteresowanie społeczeństwa turystyką i odpoczynkiem w lesie. Drugi dotyczy promocji dzicyzny.

PRO BONO SILVAE

Po wystąpieniach ministra środowiska oraz dyrektora generalnego LP odbyła się debata, podzielona na trzy części. Pierwszy panel dotyczył ochrony różnorodności biologicznej metodami gospodarki leśnej. Dyskusję, w której uczestniczyli: Andrzej Konieczny, wiceminister środowiska; prof. Andrzej Grzywacz, przewodniczący Polskiego To-

warzystwa Leśnego, od lat związany z Wydziałem Leśnym SGGW; Sławomir Brzózek z Fundacji Nasza Ziemia oraz Konrad Tomaszewski, dyrektor generalny LP, poprowadził przewodniczący Ligi Ochrony Przyrody Ryszard Kapuściński.

Dyskutanci starali się rozstrzygnąć, czy możliwa jest ochrona różnorodności biologicznej metodami gospodarki leśnej. Zarówno dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski, jak i moderator panelu Ryszard Kapuściński byli zgodni, że gospodarka leśna zapewnia trwałość lasów, ochronę różnorodności biologicznej, siedlisk i gatunków. – Ochrona czynna nie może być w lesie prowadzona innymi sposobami niż gospodarka leśna – przekonywał dyrektor Tomaszewski. Prof. Andrzej Grzywacz zwrócił uwagę, że te osoby, które chcą w Polsce chronić przyrodę, powinny współpracować z leśnikami, bo ci mają wiedzę i uznany dorobek w tej dziedzinie, patrzą na las kompleksowo. Wśród zatrudnionych w LP 40 proc. ma wyższe wykształcenie. To dobra rekomendacja. Prof. Grzywacz gorąco nawoływał wszystkie środowiska do dialogu: „Pro bono silvae – dla dobra polskich lasów”.

ZRÓWNOWAŻONA PODAŻ

Tematem kolejnej debaty były sprawy gospodarcze. Uczestniczyli w niej: Paweł Sałek, wiceminister środowiska i pełnomocnik rządu ds. polityki klimatycznej; Jerzy Kwieciński, wiceminister rozwoju; Wojciech Kowalczyk, wiceminister energii; Marek Kubiak, prezes firmy Poltarex; Józef Grodecki ze Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych oraz dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski. Panel moderował redaktor Jacek Liziniewicz.

Przemysł drzewny wytwarza nieco ponad 2 proc. produktu krajowego brutto i jest, jak to podkreślił Paweł Sałek, perłą polskiej gospodarki. W branżach: tartacznej, meblarskiej i celulozowo-papierniczej pracuje ok. 330 tys. osób. Przeważają małe polskie firmy, działające zwykle na zmarginalizowanych z punktu widzenia rozwoju społecznego terenach nieurbanizowanych.

Tymczasem zdaniem ministra Kwiecińskiego na rynku drewna występuje niedobór, za który są odpowiedzialne Lasy Państwowe. – Popyt wynosi ok. 50 mln m sześć. drewna rocznie. Była zapowiedziana większa podaż, jednak przedstawiona oferta jest bardzo skromna – zauważył Jerzy Kwieciński. Jest to w jego opinii przyczyną wzrostu cen surowca, co dotyka przede wszystkim małe przedsiębiorstwa.

– W ostatnich latach zmniejszyła się liczba firm produkujących wyroby drewniane, a rentowność branży tartacznej spadła poniżej 2 proc. Polityka nieprzewidywalności powoduje, że małe firmy upadają – mówił minister Kwieciński.

Dyrektor Tomaszewski, odpowiadając na te zarzuty, podkreślił, że podaż drewna na przyszły rok wynosi 40,5 mln m sześć. i jest o 2 mln m sześć. większa niż w 2016 r., a informacja, że moce produkcyjne zakładów drzewnych wynoszą 50 mln m sześć., wynika przede wszystkim z nadefektywności ich parku maszynowego. Najnowsza oferta po raz pierwszy w historii jest większa o 0,5 mln m sześć. niż zapotrzebowanie wynikające z historii zakupów. – Na rynku podstawowym



ZDJEŚCIE | LESZEK KRUCZEK

prawdopodobnie zostanie 0,5 mln m sześć. surowca. A więc następuje przyrost podaży drewna dla przemysłu drzewnego. LP nie są podmiotem, który można przyrównać do wytwórni gwoździ i w związku z tym swobodnie zwiększać podaż surowca. Nie możemy ciąć więcej, niż pozwala na to przyroda. W najbliższym czasie będziemy weryfikować wielkość podaży – zleciliśmy w tym celu ekspertyzę. Wynika to z tego, że lasy się starzeją, rośnie bonitacja, zasobność. Jeśli chodzi o rentowność, to bardzo wnikliwie ją badamy na podstawie danych przekazywanych z GUS-u. Obecnie trwa weryfikacja zarejestrowanych 9 tys. punktów sprzedaży drewna. Chcemy wykryć w ten sposób wszystkich pośredników – wyjaśniał dyrektor generalny LP. Natomiast jeśli chodzi o rynek zagraniczny, to tylko 2 proc. drewna jest przeznaczane na eksport.

– Nie obserwujemy procesu padania firm. Nie preferujemy też dużych graczy. Potwierdza to chociażby wprowadzenie kryterium geografii zakupu. Te 9 tys. małych i średnich firm to jest wielka marka i szansa dla Polski, dlatego będziemy je pielęgnować – podsumował dyrektor Tomaszewski. Podczas panelu były poruszane także problemy dotyczące pracowników zakładów usług leśnych. Przedstawił je Józef Grodecki.

Debatę zakończyła dyskusja dotycząca tematów społeczno-politycznych odnoszących się do bezpieczeństwa, polityki społecznej państwa i rozwoju terenów nieurbanizowanych. Rozmowę, w której uczestniczyli: Andrzej Konieczny, wiceminister środowiska; płk Dariusz

Przekształcenie LP w agencję wykonawczą, wywróceniem polskiego modelu leśnictwa

Konrad Tomaszewski dyrektor generalny LP

Ryczkowski z Ministerstwa Obrony Narodowej, dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski, poprowadził prof. Piotr Jaroszyński. Tu z kolei podkreślano rolę LP w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa, a także etos zawodu leśnika.

Podczas debaty poruszano zarówno problematykę bezpośrednio związaną z prowadzeniem gospodarki leśnej, jak i wątki odnoszące się do jej powiązań z rozwojem na poziomie regionalnym i krajowym. Czy wynika z tego jakaś konkluzja? Dyrektor Tomaszewski, podsumowując spotkanie, zwrócił przede wszystkim uwagę na konieczność zachowania obecnego statusu LP oraz ich formy organizacyjno-prawnej.